

Sprawa smarowania sadzonek

Dodano: 11.10.2016

Smarujesz sadzonki repelentem na 2 ha, a nadleśnictwo płaci Ci za 1 ha, bo mówi, że smarowałeś co drugą sadzonkę? To nie jest to samo!



Polska Leśna Izba Gospodarcza, na zgłoszenie jednego ze swoich Członków, zwróciła się do Ośrodka Rozwojowo-Wdrożeniowego Lasów Państwowych w Bedoniu (to tam powstały katalogi prac leśnych) z prośbą o interpretację dotyczącą czynności ?Zabezpieczenie upraw przed zwierzyną? (kod ZAB-REPEL).

W opisie technologii tej czynności zawartej w dokumentach przetargowych mówi się co prawda o redukowaniu powierzchni faktycznie wykonanego zabiegu, ale jedynie o takie elementy jak: ?drogi, kępy drzewostanu nie objęte zabiegiem, bagna itp.?

Tymczasem Zamawiający wymaga smarowania sadzonek na powierzchni 2 ha, ale płaci za zabieg wykonany na powierzchni 1 ha, gdyż uważa, iż smaruje się co drugą sadzonkę.

Wykonawca stoi na stanowisku, że aby zabezpieczyć sadzonki na powierzchni 2 ha, pracownik musi te 2 ha przejść. Zdaniem Wykonawcy, idąc tokiem rozumowania Zamawiającego, gdyby smarowana była co 10-ta sadzonka, to pracownik musiałby ?schodzić? 10 ha, a Zamawiający zapłaciłby za zabezpieczanie sadzonek tylko na powierzchni 1 ha.

Czytaj: [Pismo PLIG do ORW LP](#)

Dyrektor ORW LP w Bedoniu napisał w odpowiedzi, że ?pozycja 201 katalogu norm czasu prac w zagospodarowaniu lasu jest rozliczana według powierzchni (ha powierzchni zabiegu), a nie według liczby objętych sadzonek zabiegiem na danej powierzchni?.

I dalej, że ?powierzchnię tę można zredukować tylko poprzez odjęcie takich powierzchni jak <drogi, kępy drzewostanu nie objęte zabiegiem, bagna itp.>?.

ORW LP zaznacza jednak, że rozliczanie tych prac wg katalogów nie jest obowiązkowe, jeśli nie zostało to zaznaczone w umowie.

[Odpowiedź ORW LP na pismo PLIG](#)

Źródło: izbalesna.pl

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.